

2596 W.O

Kwestjonariusz

L. wierznia, "Tagieruika" L.S. P. R. 2596

Lwa kiel Jan saper nr. 30/L. 1898 r.,

pracownik P. K. P., rolnik.

Dnia 10/XII 1939 r. w drodze do domu ze wsi Luniu w obłepu
zastrajmulo nasze dwuch Jan kiejwanuszy N. K. K. D. K. który
szli ra juna; po zastrajmaniu zaprowadzi mnie do
wsi Luniu na post. milicji, skąd wywiezli mnie do
Luniu. Dnia 1/II 1940 r. wywiezli mnie do wierznia
w Kologanie, dn. 15/II 40 r. wywiezli mnie do wierznia.

w Archangielska dn. 6/II 40 r. wywiezli mnie z wierznia
do Tagierow w Piasce obł. Archangielsk.

Dn. 3/II 41 r. wywiezli mnie z Piascka do Nowy-Brege, po
niecierpiwym polycie w Nowym-Brege wywiezli mnie
do Archangielska, gdzie przebywałam do uwolnienia.

Podczas czasu w wierzniach polycie to dn. 6/II 41 r.
przeprowadzi sledstwo, bytem odstawiony za dostarczenie
drogi do Piiska ceterum zolnierskim polkiem, za probowanie
ich w swiluc ubrania, nadawanie i przeslowanie
ich bronu u siebie, który za bledzi w okolicnych lasach.

Podczas sledstwa w Luniu obkarzili sie to wykstko
co bylo z zolniercami widzieli polscy sadnicy swiluc,
ktory pabli kowie kolo Toru kolejowego i doniesli do
N. K. K. D., stawali na sledstwie mojem jako naoczni
swiadkowie, nazwiska ich sa; Pioski Roman syn
Stanislawa i Piotrek Leon syn Marjana z osady
orebnica gm. i pow. Luniuiec.

Zasadzony bytem przez N. K. K. D. w Markwie na 8 lat,
wymk zocemu.

Sledstwo odbywalo sie po ranych nocach.
W Tagierach praca byla ksilca, przygotowanie drewna
na budulec i opal.

-2-

Wyjwiewie; dwa sniadanie, woda gotowana z solą.
1200 gr. chleba, na obiad, zupa z kaszy, kolacja, woda
gotowana z solą. i 1200 gr. chleba.

Podczas mojego pobytu w Zagiercach zawarł następujący
Pobaw: Stepanowski Antoni syn Tomasa od Harrawy,
Bukiharowski Piotr od Harrawy, Szymborski Józef, Belina
Antoni Adam, Szarort Adam, Kopko Mikolaj
i Golebiowski Hipolit, wszyscy radnicy na Hrosach
Hghodnich, wyżej wymienieni pomarli z głodzie
koczownic i krajem i rodziną, nie mialem żadnej

Dnia 15/XII 1942 r. zostałem zwolniony z Zagierców, skąd
wyjechałem do rodziny, parostk. Stawice, rytm. Paweł
sob. Archawagielik, stamtąd wyjechałem z rodziną
do Puchawy, gdzie rodzina została w kichorze; ja je
wyjechałem do Pierucinie.

A Pierucinie zostałem do 14 Października Lip. 1943 r.
W. P. dn. 2/III 1942 r.

Wojciech Czerwinski Jan